

Sygn. akt I Ca 229/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Wójcicki (spr.)
Sędziowie:	SO Joanna Rawa SO Eugeniusz Dąbrowski
Protokolant:	Iwona Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa E. B. (1)

przeciwko R. D.

o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia

na skutek apelacji powódki E. B. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 7 czerwca 2013 r. sygn. akt VIII C 7/13

I. apelację oddała;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.200 złotych tytułem kosztów procesu za II-gą instancję.

**Sygn. akt I Ca 229/13**

## UZASADNIENIE

Powódka E. B. (1) w pozwie złożonym przeciwko R. D. wniosła o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia po zmarłym S. B., o zabezpieczenie spadku oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania sądowego. W uzasadnieniu pozwu podała, iż pozwana, tj. żona zmarłego, wiedziała o istnieniu sporządzonego przez zmarłego testamentu, jednakże w sprawie o sygn. akt I Ns 223/08 o stwierdzenie nabycia spadku po nim zapewniła, że spadkodawca nie pozostawił testamentu. Wobec tego zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 928 § 1 pkt 3 kodeksu cywilnego do uznania pozwanej za niegodną dziedziczenia.

Pozwana R. D. na rozprawie wniosła o oddalenie powództwa. Stwierdziła, że nie ukrywała testamentu, gdyż funkcjonariusze policji oraz sąsiadki widzieli ten dokument oraz okazała go Sądowi na sprawie spadkowej. Nie wie jakie przesłanki są konieczne, żeby testament był ważny. Podała, że znalazła kartkę, która została przez Sąd uznana

za testament. Stwierdziła, że funkcjonariusz policji powiedział jej, że znaleziona kartka nie jest testamentem. Strona pozwana wniosła również o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2013 roku, sygn. akt VIII C 7/13, Sąd Rejonowy w Łomży VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny w G. oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 października 2008 roku R. D. złożyła zapewnienie spadkowe, w którym podała, że spadkodawca S. B. nie pozostawił testamentu. Była wówczas przekonana, że dokument prywatny, sporządzony przez jej męża S. B. przed jego samobójczą śmiercią, nie jest testamentem. Postanowieniem z dnia 10 października 2008 r. w sprawie I Ns 223/08 Sąd Rejonowy w Grajewie stwierdził, że spadek po zmarłym S. B. na podstawie ustawy nabyli: żona R. B. (obecnie R. D.) w 1/4 części oraz dzieci B. B. (1), E. B. (2), B. B. (2) i P. B. w częściach równych po 3/16 każde z nich. Następnie w/w postanowienie zostało zmienione przez tenże Sąd postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2012 roku, na mocy którego stwierdzone zostało, że spadek po zmarłym S. B. na podstawie testamentu własnoręcznego nieopatrzonego datą nabyły dzieci: B. B. (1), E. B. (2), B. B. (2) i P. B. w częściach równych po 1/4 każde z nich. Poza tym, pozwana nie dopuściła się wobec męża S. B. ciężkiego przestępstwa.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ w przedmiotowej sprawie nie wykazano, aby istniały ustawowe przyczyny uznania pozwanej R. D. za niegodną dziedziczenia po mężu – S. B.. Brak jest bowiem podstaw, aby uznać, że testament sporządzony przez S. B. został umyślnie ukryty przez pozwaną R. D.. Pozwana składając zapewnienie spadkowe w sprawie I Ns 223/08 była przekonana, że oświadczenie jej męża nie jest testamentem. Przemawia za tym szereg okoliczności. Pozwana nie ukrywała notesu przez siebie znalezionego w domu. Został on pokazany funkcjonariuszom policji przybyłym na miejsce samobójczej śmierci jej męża. Funkcjonariusz policji sfotografował treść woli męża pozwanej, zapisanej w notesie, podczas oględzin w dniu 19.08.2008 r., co znajduje odzwierciedlenie w aktach sprawy Ds. 1200/08. Treść tego pisma знаła również sąsiadka pozwanej – Z. B.. Pozwana nie jest prawnikiem i nie umiała określić, jakie przesłanki formalne muszą być spełnione, aby oświadczenie spadkodawcy można było uznać za ważny testament. Poza tym, wskazała, że funkcjonariusze policji oznajmili jej, że okazany im dokument prywatny sporządzony przez jej męża nie jest testamentem. Stąd też, brak jest podstaw do twierdzenia, że pozwana w trakcie składania zapewnienia spadkowego miała świadomość, że dokument prywatny przezeń znaleziony w domu, jest w rzeczywistości testamentem. Sąd nie dał wiary relacjom pozwanej R. D., w których wskazywała, że okazywała Sędziemu kartkę (notes) z ostatnią wolą jej męża, bowiem fakt ten byłby odnotowany w protokole w sprawie I Ns 223/08. Pozostałe zeznania pozwanej na temat istotnych okoliczności sprawy zasługują na wiarę. Ponadto, brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że pozwana dopuściła się ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży VIII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w G. wniosła strona powodowa, w której zaskarżyła w/w wyrok w całości. Zarzuciła w niej Sądowi I instancji nie rozpoznanie istoty sprawy, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 928 § 1 pkt 3 k.c. w związku z art. 671, art. 672 k.p.c. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz o wydanie wyroku co do istoty sprawy oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja strony powodowej okazała się być bezzasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji. Uszło jednak uwadze Sądu I instancji, że pozwana we wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym S. B., w wyniku którego wszczęte zostało przed Sądem Rejonowym w Grajewie postępowanie w sprawie I Ns 223/08 o stwierdzenie nabycia spadku, wskazała, że „zmarły nie pozostawił testamentu, pozostawił odręcznie napisane oświadczenie. Nie ma innych spadkobierców”. Sąd Rejonowy w Grajewie w sprawie I Ns 223/08 był z urzędu zobligowany do wyjaśnienia okoliczności pozostawienia przez zmarłego odręcznie napisanego oświadczenia i jego charakteru, tj. zbadania, czy można przypisać mu przymiot

testamentu. Sąd tego obowiązku nie dopełnił, czego późniejszą konsekwencją była, tocząca się przed tym Sądem, sprawa o sygn. I Ns 247/09 o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku.

Art. 928 § 1 pkt 3 k.c. wymienia jedną z trzech samodzielnych podstaw uznania niegodności spadkobiercy, tj. umyślne ukrycie lub zniszczenie testamentu spadkodawcy, podrobienie lub przerobienie testamentu albo świadome skorzystanie z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego. Powódka, w złożonym przez siebie pozwie, powoływała się na okoliczność, że do akt sprawy I Ns 223/08 nie został przez pozwaną złożony testament, zaś zgodnie ze złożonym przez pozwaną zapewnieniem spadkodawca nie pozostawił testamentu.

Jednakże, wbrew twierdzeniom strony powodowej, pozwana przedstawiała Sądowi wszystkie znane jej okoliczności w sprawie I Ns 223/08. Z tej jednak przyczyny, że nie posiadała wiedzy prawniczej, nie była w stanie ocenić, czy odrębne oświadczenie jej męża jest testamentem. Stąd też, składając zapewnienie spadkowe, nie miała świadomości, że jest to w rzeczywistości testament.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że brak jest przesłanek do uznania pozwanej R. D. za niegodną dziedziczenia.

Sąd Okręgowy stosownie do rozstrzygnięcia obciążył powódkę na rzecz pozwanej kwotą 1.200 złotych tytułem kosztów procesu za II-gą instancję.

Apelację powódki oddalono na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.